

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 sierpnia 2017 roku powód J. G. domagał się zobowiązania pozwanych M. G., A. G. (1), M. T. do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia na rzecz powoda udziałów w prawie własności nieruchomości nabytej przez pozwanych w drodze umowy darowizny dokonanej w dniu 7 czerwca 2016 roku, na podstawie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem E. W. nr rep. (...), w skład której wchodzi działki o numerze ewidencyjnym (...) położone we wsi B. dla której w Sądzie Rejonowym w Żyrardowie urządzona jest księga wieczysta nr (...). Powoływał się na rażącą niewdzięczność obdarowanych polegającą na naruszaniu obowiązków rodzinnych, braku zainteresowania, wszczynania z powodem kłótni.

Wyrokiem z dnia 17 października 2019 roku, wydanym w sprawie I C 1377/17, Sąd Rejonowy w Skierniewicach oddalił powództwo, nakazał wypłacić na rzecz adw. C. Ś. kwotę 1417 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, nieuiszczoną opłatę od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym.

Małżonkowie J. i W. G. aktem notarialnym z dnia 7 czerwca 2016 r. oświadczyli, że są właścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w B., gmina P. o powierzchni 92 ary 02 m² tj. działek o numerach (...). Małżonkowie J. i W. G. dokonali na rzecz syna M. G. oraz wnuków A. G. (1) i M. T. w udziale po 1/3 części darowizny w postaci działki o numerze (...), ponadto na rzecz M. G. oraz na rzecz M. T. dokonali darowizny w udziale po 1/2 części własności działki o numerze (...). Obdarowani przyjęli darowizny. Obdarowani ustanowili na rzecz darczyńców dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie do korzystania ze wszystkich zabudowań znajdujących się na działce (...). J. G. mieszka na darowanej pozwanym działce numer (...) i korzysta ze wszystkich zabudowań znajdujących się na działce. J. G. od 2016 r. jest wdowcem, ma 87 lat, utrzymuje się z emerytury, w wysokości 1.770 zł. Powód choruje, wymaga częściowej opieki. Pozwany M. G. wraz z siostrą i bratem partycypowali w kosztach pochówku W. G.. Pozwany wraz z rodzeństwem pomagali powodowi, udzielając pomocy rzeczowej, tj. kupowali lekarstwa, jedzenie, wozili do lekarzy, proponowali przywożenie obiadów. J. G. domagał się pomocy w formie pieniędzy. M. G. po śmierci W. G. starał się odwiedzać powoda kilka razy w tygodniu. Pomagał w porządkowaniu terenu, przy budynkach gospodarczych, nosił i rąbał drewno na opał, wymieniał żarówki na energooszczędne, tankował samochód powoda, woził psa powoda do weterynarza. Pozwany woził powoda na cmentarz. Powód spędzał Święta Bożego Narodzenia i S. u swojej córki E. T.. M. G. odwiedził ojca w Wielkanoc 2018 r. M. G. nie zabierał ojca do siebie z uwagi na to że J. G. wszczynał konflikty. Po odwołaniu darowizny M. G. nadal odwiedzał ojca, pomagał mu kiedy ten się przeziębiał. Zawiózł ojca do lekarza w Z.. Pozwany partycypował w wymianie okien w domu zamieszkałym przez powoda oraz w zakupie tłuczni na rozmokłą ulicę. Pozwany M. T. przed odwołaniem darowizny odwiedzał dziadka J. G. średnio raz na trzy – cztery miesiące. Pozwany mieszka i pracuje w W.. M. T. przyjechał po dziadka aby zabrać go na Boże Narodzenie w 2016 r. Po odwołaniu darowizny, J. G. zaprzestał utrzymywania kontaktów z wnukiem. M. T. partycypował w wymianie okien, naprawie dachu, utwardzeniu drogi. Pozwany A. G. (1) przed odwołaniem darowizny, co nastąpiło w 2017 r., utrzymywał stałe kontakty z dziadkiem. Dzwonił z okazji świąt, urodzin i imienin, odwiedzał go w weekendy. Od momentu odwołania darowizny, tj. od 2017 r. A. G. (1) nie utrzymuje kontaktów z powodem. A. G. (1) partycypował w wymianie okien, pokrycia dachowego, naprawie drogi dojazdowej. Pozwani nie stosowali względem powoda agresji słownej lub fizycznej. Pozwani nie uniemożliwiali powodowi korzystania z przysługującego mu prawa korzystania z nieruchomości numer (...). M. G., jego brat A. i siostra E. T. pomagali J. G. dokonując zakupów produktów żywnościowych, lekarstw oraz pomagając w pracach na działce i w domu. Dodatkowo wozili powoda do lekarzy i na zakupy. J. G. oczekiwał od obdarowanych i dzieci pomocy finansowej po 1.000 zł miesięcznie. J. G. jest osobą konfliktową i roszczeniową. Potrafi samodzielnie zrobić zakupy, prowadzi samochodem. Od czerwca 2018r. korzysta z pomocy opiekunki, która przychodzi do niego dwa razy w tygodniu na dwie godziny. Opiekunka pomaga sprzątać, robić zakupy. Powód nie wymaga opieki całodobowej. Faktycznym powodem odwołania darowizny był zamiar przepisania domu na opiekunkę, w zamian za całodobową opiekę.

Powód wystąpił przeciwko A. G. (2), E. T., M. G. z pozwem o alimenty. Sąd Okręgowy w Płocku postanowieniem z 25 stycznia 2019 r. po rozpoznaniu zażalenia oddalił wnioski o udzielenie zabezpieczenia. W toku postępowania w dniu 28 sierpnia 2019 roku, pozwani zawarli z J. G. ugodę na mocy której zobowiązali się płacić na rzecz powoda alimenty w wysokości po 150 zł miesięcznie

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd oddalił powództwo, uznając, że nie wystąpiły przesłanki do odwołania darowizny.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Wyrokowi temu zarzucił:

1) naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie niezgodnych z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki wniosków, w szczególności poprzez uznanie, iż pozwani swoim zachowaniem wobec powoda nie dopuścili się rażącej niewdzięczności oraz że zeznania powoda w tym zakresie były niewiarygodne.

2) naruszenie § 8 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz niezastosowanie § 8 pkt. 6 rozporządzenia, skutkujące tym, iż Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił wysokość wynagrodzenia przysługującego pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i ustalenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu na poziomie 4428 zł. Wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które to koszty nie zostały opłacone ani w całości ani w części.

Pełnomocnik pozwanych ustanowiony na etapie postępowania apelacyjnego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję na rzecz każdego z pozwanych tj. kwot po 4067 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, nie dopuszczając się wbrew zarzutom apelacji, dowolnej i stronniczej oceny dowodów, zaś z ustalonego stanu faktycznego wyciągnął prawidłowe wnioski, nie uchybiając zasadom logicznego rozumowania.

Zgodnie z zasadą prawną (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., sygn. III CZP 32/66, OSNCP 1968, z. 12, poz. 199) oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości ze względu na rażącą niewdzięczność nie skutkuje przejściem własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu tej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 898 § 2 k.c.). Konsekwencją przyjęcia wyłącznie obligacyjnego skutku odwołania darowizny jest to, że dla osiągnięcia skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Powinno to nastąpić w drodze umowy. Jeżeli jednak do umowy nie dojdzie, pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności tej nieruchomości. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek obdarowanego do złożenia, w określonym terminie, oświadczenia woli o przeniesieniu własności przedmiotu darowizny na darczyńcę, zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.), jeżeli obdarowany nie złoży go w tym terminie z zachowaniem wymaganej formy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.10.1995 roku, I CRN 152/95).

Oczywistym jest, że przepis art. 64 kc nie może być samodzielną podstawą konstruowania obowiązku złożenia oświadczenia woli określonej treści, obowiązek ten musi wynikać z przepisu szczególnego. W tym przypadku takim przepisem szczególnym jest regulacja art. 898 k.c. zgodnie z nią :

§ 1. Darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

§ 2. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Zgodnie z regulacją art. 899 par 3 k.c. i art. 900 k.c. oświadczenie o odwołaniu powinno być złożone w formie pisemnej w ciągu roku od dowiedzenia się o rażącej niewdzięczności. W niniejszej sprawie takie oświadczenia zostały nadane do pozwanych pocztą w dniu 4 maja 2017 roku. Jako przyczynę odwołania darowizny powód lakonicznie podał „rażącą niewdzięczność”, nie podając na tę okoliczność żadnych przykładów, ani ogólnych stwierdzeń. Zauważyć należy, iż pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy, czy szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są np. odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (por. wyrok SN z 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne nie wykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy (zob. wyrok SN z 15 lutego 2012, I CSK 278/11). W każdym jednak wypadku rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi cechować znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej (por. wyrok SN z 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11).

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że przywołane w toku postępowania przez niego okoliczności nie mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 k.c., a tym samym nie uzasadniają odwołania darowizny, czyniąc niezasadnym żądanie pozwu przeniesienia udziałów we współwłasności nieruchomości.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę Sądu I instancji co do charakteru „konfliktu” pomiędzy powodem i pozwanym, źródeł którego był również trudny charakter powoda, który nie tyle żądał dodatkowej pomocy od stron obdarowanych, co zamierzał zatrudnić na stałe opiekunkę i przepisać jej dom. Jak wynika z materiału dowodowego, pozwany mógł liczyć na pomoc swojej rodziny- wnuków i dzieci (zarówno materialną jak i fizyczną), przy czym sam nie wymagał całodobowej opieki. Pozwany mimo swojego wieku nadal prowadzi samochód, samodzielnie robi zakupy. Podkreślić również należy, iż środki finansowe, jakimi miesięcznie dysponuje powód (ok. 1800 zł emerytury i 450 zł alimentów od dzieci powoda), w ocenie Sądu pozwalają zabezpieczyć potrzeby powoda.

Sąd Okręgowy zauważa, że sytuacje konfliktowe jakie niewątpliwie wystąpiły pomiędzy powodem a pozwanymi spowodowane były w głównej mierze wytoczeniem przez powoda powództwa i obawą przed kłamliwymi oskarżeniami powoda (vide zeznania M. G.- czas 00:30:13). Na datę złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny nie wystąpiły żadne zdarzenia stanowiące przejaw niewdzięczności, a tym bardziej rażącej niewdzięczności. Pozwani pomagali powodowi w sposób adekwatny do potrzeb powoda i własnych możliwości. Każdy bowiem z pozwanych pracuje, o czym powód wiedział dokonując na ich rzecz darowizny. Oczekiwanie przez powoda, iż ci całodobowo będą przebywać

z powodem, jest nieuprawnione. Pomoc i opiekę, w tym także podczas choroby świadczyły dodatkowo dzieci powoda- E. T., A. G. (2) oraz M. G..

Apelację powoda uwzględniono natomiast, w zakresie przyznanych przez Sąd I instancji kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnik powoda zasadnie wskazał bowiem, że zgodnie z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu (tj. 30 sierpnia 2017 roku) stawka minimalna przy wartości przedmiotu sporu powyżej 50 000 zł wynosi 3600 zł. Stąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że kwotę 1476 złotych podwyższono do kwoty 4428 złotych zawierającej podatek VAT.

O kosztach udziału w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu orzeczono w oparciu o przywołane przepisy wskazanego wyżej rozporządzenia, dodatkowo przy uwzględnieniu § 16, § 4 ust. 3 i przyznano na rzecz adw. C. Ś. kwotę 2214 zł.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki z art. 102 k.p.c., stanowiącego że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić tylko część kosztów albo w ogóle nie obciążać strony przegranej kosztami. Wskazać trzeba, że zastosowanie art. 102 k.p.c. wymaga istnienia szczególnie uzasadnionego wypadku. Podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach danej sprawy przekonujących o tym, że w danym wypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Należą do nich zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące stanu majątkowego strony, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że chodzi o przypadek szczególnie uzasadniony. Natomiast sam stan majątkowy czy sytuacja finansowa strony nie stanowi okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów procesu w pełnym zakresie, w tym także od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to nie uzasadnia to zwolnienia takiej strony od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, który je poniósł. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 listopada 2014 r. I ACa 596/14). Pozwany ma 88 lat, jego miesięczne dochody sięgają kwoty około 2300 zł. Powód znajduje się w dużo gorszej sytuacji materialnej aniżeli pozwani. M. T. jest adwokatem, M. G.- nauczycielem- politologiem, zaś A. G. (1)- inżynierem oprogramowania. W tej sytuacji, żądanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz każdego z pozwanych (tj. kwot po 4067 zł), w sytuacji kiedy wszyscy są reprezentowani przez pełnomocnika z wyboru- adw. K. T., małżonkę jednego z pozwanych, jawi się jako niesprawiedliwe i wysoce krzywdzące powoda, który obiektywnie z racji nieczęstych odwiedzin obdarowanych, mógł czuć się „pokrzywdzony”. W ocenie Sądu, ustanowienie pełnomocnika na etapie postępowania apelacyjnego było zabiegiem mającym na celu wyłącznie zdyscyplinowanie osoby powoda, aby w przyszłości, w sposób nieuprawniony, nie występował z tego rodzaju roszczeniami przeciwko pozwanym. Z pewnością nie wymagał tego charakter sprawy, a już na pewno waga zarzutów apelacyjnych powoda. Sprawa zarówno na etapie postępowania przed Sądem I instancji, a tym bardziej na etapie postępowania apelacyjnego, nie miała charakteru skomplikowanego. Zaangażowanie merytoryczne pełnomocnika pozwanych było niewielkie, a w znacznej mierze ograniczyło się do obszernego uzasadnienia wniosku o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z kolei sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej wskazuje, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego nie byłaby w stanie ponieść tych kosztów. W związku z powyższym, Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanych.